

Katastrofa Mi-8 w Kazachstanie

#Lotnictwo wojskowe 13 marca 2010

W katastrofie śmigłowca ratowniczego Mi-8 w Kazachstanie zginęło 8 osób. Wczoraj grupa poszukiwawcza znalazła szczątki maszyny.

Image not found or type unknown

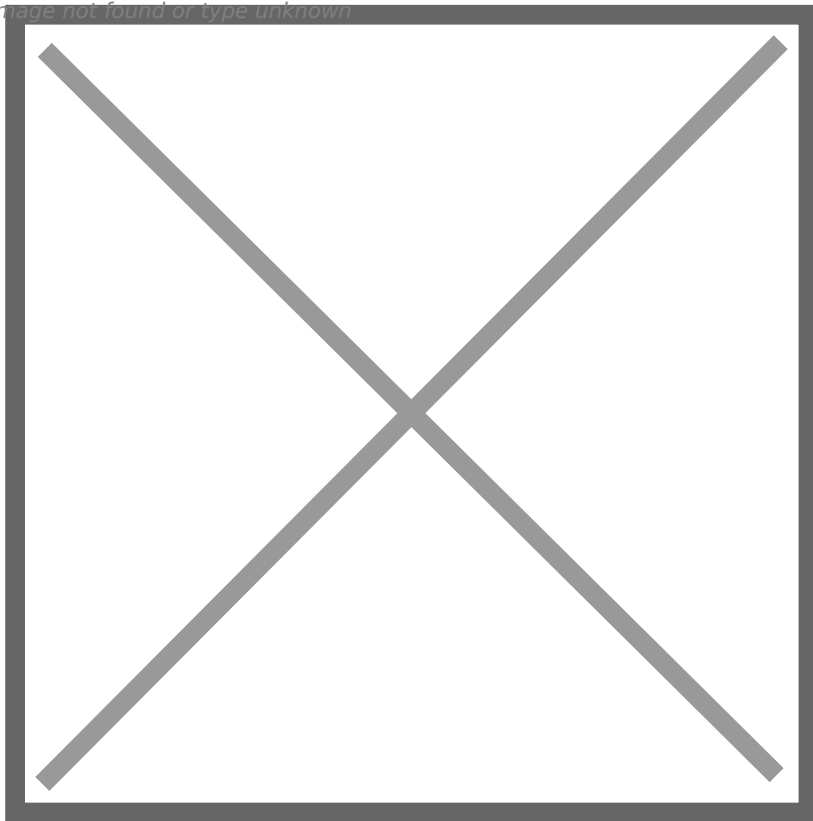
Śmigłowiec Mi-8 wystartował w czwartek, 11 marca, z Ust-Kamieniogorska do wioski Makaczi w Obwodzie Wschodnio-Kazachskim. Z Makaczi leciał dalej - w kierunku miejscowości Karabota, Koktierek i Błagodarnoje, po chorych w odległych, trudno dostępnych miejscach, by przewieźć ich do szpitala. Wkrótce po starcie, ok. 15:00, łączność z załogą śmigłowca została utracona.

Poszukiwania wraku trwały blisko dobę. Szczątki były rozrzucone w promieniu 800 m. Okazało się, że wszyscy na pokładzie - 8 osób, w tym lekarz-ginekolog Walentina Tiuktajewa, felczer Anżela Strielnik, 17-letni pacjent Kuansz Kalijew i przedstawiciele lokalnych władz (przewodniczący okręgów wiejskich, Bułat Ibrajew i Jerbołat Saginbekow), oraz dwóch pilotów (Władimir Stołbowski i Jurij Tiurinkow) i mechanik pokładowy Siergiej Barabanow - zginęli.

W dniu katastrofy pogoda w Kazachstanie była fatalna. Wiał silny wiatr, a opady śniegu spowodowały nawet unieruchomienie ruchu kolejowego i drogowego. Tym zjawiskom towarzyszyły także w niektórych rejonach powodzie.

Rozbity śmigłowiec Mi-8 należał do kazachskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Według nieoficjalnych doniesień, do awarii doszło jeszcze w powietrzu, być może nastąpił nawet wybuch.

Image not found or type unknown



Śmigłowiec Mi-8 wystartował w czwartek, 11 marca, z Ust-Kamieniogorska do wioski Makanczi w Obwodzie Wschodnio-Kazachskim. Z Makaczi leciał dalej - w kierunku miejscowości Karabota, Koktierek i Błagodarnoje, po chorych w odległych, trudno dostępnych miejscach, by przewieźć ich do szpitala. Wkrótce po starcie, ok. 15:00, łączność z załogą śmigłowca została utracona.

Poszukiwania wraku trwały blisko dobę. Szczątki były rozrzucone w promieniu 800 m. Okazało się, że wszyscy na pokładzie - 8 osób, w tym lekarz-ginekolog Walentina Tiuktajewa, felczer Anżela Strielnik, 17-letni pacjent Kuansz Kalijew i przedstawiciele lokalnych władz (przewodniczący okręgów wiejskich, Bułat Ibrajew i Jerbołat Saginbekow), oraz dwóch pilotów (Władimir Stołbowski i Jurij Tiurinkow) i mechanik pokładowy Siergiej Barabanow - zginęli.

W dniu katastrofy pogoda w Kazachstanie była fatalna. Wiał silny wiatr, a opady śniegu spowodowały nawet unieruchomienie ruchu kolejowego i drogowego. Tym zjawiskom towarzyszyły także w niektórych rejonach powodzie.

Rozbity śmigłowiec Mi-8 należał do kazachskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Według nieoficjalnych doniesień, do awarii doszło jeszcze w powietrzu, być może nastąpił nawet wybuch.